

NOWINY

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

PODLASKIE

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi zł. 2,50 kwartalnie.

Ceny ogłoszeń: za mni 1 łamowy 10 gr., w tekście 20gr., na 1. stronie 30gr. dla poszuk. pracy 50% taniej, tabelaryczne i fantaz. 50% drożej.

Red. i Administracja:
Biała Podl., Warszawska 8

Redaktor i Wydawca: Edward Szymkowiak.

Redakcja czynna codziennie od 5—7 po poł.

Drukiem i Nakładem:

Podl. Zakł. Graf., Biała Podl., ul. Warszawska 8

Rok I.

Biała Podlaska, sobota, 16 maja 1931 r.

Nr. 14.

Niedbałość społeczeństwa żydowskiego.

Na marginesie zamknięcia komunistycznego technikum żydowskiego w Wilnie.

Krakowski „IKC.” poruszał w r. 1929 zagadnienie stosunku społeczeństwa żydowskiego do ruchu komunistycznego.

Pisał wówczas z okazji odkrycia jacejki komunistycznej w wojsku co następuje:

„We wszystkich wypadkach spotykamy jeden symptomatyczny szczegół. Oficerami bądź szeregowymi tej (komunistycznej Red.) armji destrukcyjnej są przeważnie żydzi.

„Prawda, są to jednostki, mogą to być wyrzutki społeczeństwa i słusznie nie można w czambuł potępiać jakiejś grupy narodowej, czy społecznej z tego tylko powodu, że w jej szeregach znajdują się przestępcy.

„Ciągłe jednak odgrywanie roli „apostolów komunizmu” w Polsce przez studentów, przeważnie żydowskich, wielkie podejmowanie się roli prowokatorów komunistycznych przez robotników żydów

przez młodzież żydowską, musi, nie trzeba tu być wcale antysemitą, każdego z trwogą na tę pracę patrzącego obywatela bez względu na narodowość lub wyznanie postawić przed zagadnieniem: czy społeczeństwo żydowskie nie ponosi żadnej winy?

„Nie i tak.

„Nie mamy wcale zamiaru winić ogółu ludności żydowskiej o nienawiść fanatyczną do Polski. Nie mówiąc już o olbrzymiej rzeszy żydów, usposobionych wręcz przyjaźnie do swej polskiej ojczyzny, nawet gorliwego sjonisty nie wolno posądzać o brak lojalności wobec państwa polskiego.

„Posuniemy się nawet dalej, przyznając, że ubóstwo niektórych sfer żydowskich specjalne nastawienie psychologiczne niektórych odłamów młodzieży, stwarza szczególnie wydatny grunt dla ziarna nienawiści komunistycznej. Tu też niema wi-

ny społeczeństwa żydowskiego, niema żadnych uchybień partyj żydowskich, jednym słowem niema powodu do identyfikowania każdego żyda z komunistą.

„Zło leży gdzieindziej. Oto społeczeństwo żydowskie — naszym zdaniem — za mało, prawie że wcale nie reaguje na komunistyczne ekscesy swych członków.

„Culpa in negligendo. Karygodną niedbałością nazwalibyśmy to językiem prawników.

„Karygodna jest rzeczywiście niedbałość społeczeństwa, które nie umie zwalczać w swoich szeregach szerzącej się zarazy. Szkodliwa jest rola obojętnego obserwatora, jaką wobec komunizmu, szerzącego się w młodej inteligencji żydowskiej, wśród młodych robotników żydowskich, zajmują żydowskie partje polityczne, żydowskie towarzystwa o-

światowe, całe społeczeństwo żydowskie.

„Nie wystarcza odżegnywanie się od prowokatorów komunistycznych. Nie wystarcza machnięcie ręką i powiedzenie: „To jednostka“, „On przypadkiem jest żydem“ i stawianie pytania: „Czy między Polakami nie ma zamachowców i komunistów“.

To jest za mało, to nie wystarczy, nie może wystarczyć ani społeczeństwu polskiemu, ani społeczeństwu żydowskiemu.

„Tak, jak Polacy uważają wywrotowców komunistycznych za trędowatych, za agentów obcej, do zniszczenia państwa polskiego dążącej agentury i czynnie zwalczają tak jednostki, jak całą ideę tak samo powinno i musi postępować całe społeczeństwo żydowskie.

„Inaczej przez właśnie tę culpa intellegendo, przez tę karygodną niedbałość, ściga na siebie z własnej winy odium: że „wprawdzie nie każdy żyd to komunista, lecz... co komunista — to żyd“.

Z zebrania sprawozdawczego B. B. w Białej Podlaskiej.

W ubiegły czwartek odbyło się o godz. 13-tej w sali kina „Słońce“ zebranie sprawozdawcze Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, które zajął Senator Inż. p. Czerwiński, dając krótkie lecz dobrze informujące sprawozdanie z prac Sejmu i Senatu.

Następnie zabrał głos Sen. Prof. Sypniewski, omawiając sprawę budżetową przytaczając cyfry budżetowe.

Za wysoki budżet — jak zwykle się słyszy — nie da się od razu zmniejszyć. Łatwiej jest coś powołać do życia, niż to samo likwidować. I te wysokie budżety które zaistniały w Polsce można tylko wolno redukować a definitywna redukcja budżetowa nastąpi dopiero po odpowiednim sanowaniu naszych ustaw, do czego Blok Bezpartyjny dąży. Zniżka pensyj urzędniczych jest czasowa ale tym czasem znieść ją nie można. Sprawa umowy polsko-niemieckiej, o której tak szeroko rozpisywała się prasa opozycyjna że jest korzystną tylko dla Niemców nie została dotąd przez Niemcy ratyfikowana. O ile ona

jest tak korzystną dla Niemiec, to czemuż tak zwlekają z ratyfikacją, kiedy umowę tę obie polskie Izby ustawodawcze już ratyfikowały.

W koncu swego przemówienia p. Senator przedstawił prace rządu w celu zwalczania kryzysu rolnego:

Następnie zabrał głos poseł Tomaszewicz, który szczegółowo zobrazował położenie drobnego rolnictwa i kwestję bezrobocia. Krótko i dobitnie wykażąc jak demagogia opozycji stół przedstawia wszystko co z łona rządu wyszło, krytykuje w partyjnym duchu, nie okazując jednak chęci do szerszej współpracy dla dobra Polski. Przytoczył incydent posła Strońskiego z endecji i słusznie podkreślił, iż każdy, kto nie chce i nie dąży do zdrowej i rzeczowej współpracy nie jest prawdziwym Polakiem. Krytyka musi być i taka i dla Bloku pożądana. al. krytyka rzeczowa za którą idzie słuszna rada. Nie należy upadać na duchu złorzeczając, lecz musimy się wziąć do pracy, bo nikt za nas nie zrobi.

Ostatni mówca poseł p. Różański szerzej omawiał przyczy-

ny kryzysu gospodarczego i budżet min. spraw wojskowych. Te wywody wzbudziły duże zainteresowanie.

Jako ostatni przemówił w krótkich słowach p. senator Czerwiński w sprawie narzekań na władze i urzęda prosząc by wszyscy którzy mają podobne sprawy zechcieli zwrócić się do sekretariatu powiatowego B.B. W.R. skąd takie sprawy skieruje się do właściwych adresów. Dziękując licznie zebranych za łaskawe przybycie solwował p. Sen. Czerwiński zebranie.

Ze swej strony zaznaczamy jeszcze:

Bezpartyjny blok zdobył się w Białej Podl. pierwszy z innych na jawne posiedzenie sprawozdawcze, okazując tem swą moralną wartość, że nie bacząc na „konjunkturę“ polityczną tylko wybrał ciężką chwilę kryzysu gospodarczego. Obecni na sali wysłuchali wywody pp. posłów i senatorów w skupieniu, dając również dowody swego państwowego wyrobienia. Jednakże byłoby wskazane, by B.B.W.z.R. na terenie naszego powiatu urządził zebrania dyskusyjne dla członków i sympatyków, na których poruszano by sprawy polityczne zwłaszcza z terenu naszego powiatu.

Min. Zaleski w Genewie.

Onegdaj wyjechał do Genewy na sesję Ligi Narodów min. spraw zagr. A. Zaleski. W Genewie będzie p. minister miał znowu twarde orzechy do zgryzienia — mniejszościowy i gdański.

Bezczelność kolejarzy gdańskich.

W Genewie została rozrzucona w olbrzymiej ilości ulotka trzech niemieckich związków kolejarzy z gdańskiej dyrekcji kolei pt. „Nędza gdańskiego kolejarza“, drukowana w drukarni „Danz. Neuste Nachrichten“, pisma które w ostatnich czasach stanęło na czele antypolskiej propagandy.

Unieważnienie wyborów do Sejmu w okręgu Nr. 9 Płock-Sierpc-Rypin

Sąd najwyższy rozpatrywał wczoraj pod przewodnictwem sędziego Berezowskiego w asystencji sędziów Dyduzińskiego i Rakowskiego protesty zgłoszone przeciwko wynikom wyborów w okręgu nr. 9 Płock — Sierpc — Rypin — Płock. Protest zgłoszony przez zwolenników Stronnictwa Narodowego z adwokatem Markiem Zygmuntem Kozielskim naczele i popierany przez adwokata dr. Leona Nowodworskiego — sąd najwyższy uznał za uzasadniony i postanowił wybory do sejmu, odbyte w dniu 16 listopada 1930r. w tym okręgu — unieważnić i o decyzji swojej zawiadomić ministerstwo spraw wewnętrznych które winno rozpisac na tym terenie nowe wybory. Wobec tej decyzji protest drugi przeciwko wyborom do Sejmu w tymże okręgu zgłoszony przez monarchistyczną organizację wszechstanową nie był już rozpatrywany. Mandaty poselskie utraciło pięciu posłów, a mianowicie: J. Białoskórski Str. Lud. W. Kępczyński P.P.S., M. Niedziałowski P.P.S. St. Pomiankowski B.B. i Jan Rudowski B.B. przez Centr. Tow. Okr. i Kółek rolniczych.

Protest zgłoszony przez Edwarda Teodorczyka i Władysława Wolskiego, występujących jako zwolennicy monarchistycznej organizacji wszechstanowej prze-

ciwko wyborom do Sejmu w okręgu nr. 14—Łódź powiat sąd uznał za bezpodstawny i oddalił go.

GABINET LEKARSKO-DENTYSTYCZNY

przy ul. Reformackiej 3, m 5.
po grunt. renowacji nowootwarty.
Godz. przyjęc od 9—1 i od 3—6.

TADEUSZ KARPIŃSKI.

UPIORY.

Cóż to?... Daremnie Zgody szukać między nami?
I próżny trud chcieć urzęd współpracy owoce?
I niepodobna, żeby synowie Lechowi
Mogli w domu-ojczystym żyć w bratniej jedności?

Tak nam miła waśń bratnia i pęta rozterki?
Żeby cieszyć tłum wrogów-drac własne jelita,
Żeby głosić narodom - swoją nie logiczność,
I żeby mieć - pradawny teatrzyk dziejowy?

O dzieje nasze... Smutny warcholstwa rapsodziel
Drzy reka, łzami oczy zechodzą, gdy karty
W mrok zapadłej przeszłości brać tak - poplamione
Wzajemnem partyzantwem i kłótni płwociną!

Wiec żyje między nami wstrętny duch Popiela?
I pelza Zbigniewczyka - zdraycy chuć węzowa?
I bliska niezabitem ślepiem złość Muskaty?
I śnie dniom naszymi bluzgać kłamliwy Panosza?

Przekleństwo zmorom truibile!... Niech Kazimierzowy
Gniew pedzi w Borkowica loch błędne upiory!
O nadprzepastny głaz Tair rozbić te szklance,
Co jeszcze kwaszą w siebie trucizny wiekowe!

W sybirskich maja polach ambicje kokosze
Gróbniój... Rzeczpospolitej - nie wam, Suchorzewscyl-
Rzucony jest pod stopy kobierzec szkarłatny
Z Maciejowic po głuche Łowczówka okopy.

I niech wie Szara Rycha, co tu rej chce wodzic:
Nie dla waszej wygranej krwią broczył Radzymin,
Nie dla waszej kompanji - niewolą skażone
Duszel - lud polski dźwiga swej pracy brzemiona!
Kto śmie czynić Ojczyznę piacem Guronosiej
Walki z linę Sarmatami? dzikić ofiar ściekiem?
Głupoto, precz! Grudami z skrzyni świętojańskiej
I Chybusowym krzyżem gnać cie precz lud polski!

Leżą na stopniach świętej kontyny gromadzkiej
Tablice, które niosły Lwowskiich Orlą skrzydła:
„Ojczyzna - szczęściem naszym”... — Milczący tłum
ludu
Czyta.. Dół dzi-ścięcin... — Słyszycie. Panowie?

Rzemieślnicy,

wykazicie społeczeństwu wartość swoich fabrykatów, ogłaszając się

w „Nowinach Podlaskich”.

Nie pozwólcie wyprzedzić się przez firmy zagraniczne! — Wszystkie kraje przechodzą obecnie bardzo ostry kryzys gospodarczy, lecz tam nikt w akcji ogłoszeniowej nie ustaje, ale wzmacnia się ją.

Trzynasty prezydent Francji Paul Doumer.

Prezydentem republiki francuskiej został obrany, w drugim głosowaniu przez senat Paul Doumer, który otrzymał 504 głosy, a jego kontrkandydat Pierre Marraud — 344 głosy.

Ogłoszenie rezultatu wyborów prezydenta wywołało oklaski na ławach prawicy, oraz nieopisaną wrzawę na lewicy.

W krótkim czasie hałas przekrztałcił się.

Życiorys prez. Doumera

Paweł Doumer urodził się 22 marca 1857 w Aurillac (Cantal). Z początku uprawiał publicystykę następnie przeszedł do polityki i został obrany w 1888 r. deputowanym z departamentu Aisne.

Od r. 1912 zasiada w senacie, jako przedstawiciel Korsyki.

W gabinecie Bourgeois 1895-96 sprawował Doumer urząd ministra finansów. Zyskał sobie reputację dobrego i surowego administratora na stanowisku general-gubernatora Indochin.

Kandydował na stanowisko prezydenta republiki w r. 1906, ale uległ przy głosowaniu Falliersowi, który otrzymał 449 głosów przeciw 371 głosom, oddanym na Doumera. Piastował tekę ministra finansów w gabinecie Brianda 1921-22. W r. 1927 obrany został Doumer większością 238 głosów przeciw 85 prezesem senatu, które to funkcje spra-

wuje do ostatniej chwili.

Warszawa przyjęła wybór z żywą sympatją.

Wiadomość o wyborze Pawła Doumera na prezydenta Rzplitej francuskiej, wzbudziła w Warszawie wielkie zainteresowanie. Warszawskie koła miarodajne przyjmują wybór p. Doumera z żywą sympatją.

Podkreślają z naciskiem, że p. Doumer stał od grudnia 1917 r. na czele komitetu „De force militaire au ministere de la Guerre” i na tym posterunku oddał wielkie przysługi organizacji autonomicznej armji polskiej we Francji.

KRONIKA

Biała Podl., 12 maja 1931 r.

Kalendarzyk.

Niedziela — 17. Paschalis W

Poniedziałek, 18 * — Feliksa, Eryka

Wtorek, 19 * — Celestyna,

Środa, 20 * — Bernadyna,

Czwartek, 21 * — Julji, Wiktora,

Zjazd nauczycielstwa w Białej Podlaskiej.

Dnia 14. v. b. r. odbył się Zjazd Powiatowy Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych z udziałem delegatów z Lublina oraz zaproszonych gości. Po przerwie obiadowej panowie Senatorowie i posłowie B.B.W.R., którzy w tym dniu byli w Białej na sprawozdaniu poselskim obecnością swą zaszczylili ten zjazd.

Przepiękny obraz sceniczny.

Takim jest niewątpliwie sztuka p. t. „Bernadetta, czyli Objawienia w Lourdes”. Któż z nas nie interesował się tem cudami słynącym miejscem. A przedstawienie niedzielne w N.O.K. o tyle zyska na uroku, że aktorami będą niewinne działki z Sierocińca w Sitniku. Ceny biletów są bardzo niskie.

Święto sadzenia drzewek w Kole Mł. Wiejsk. Kłoda.

Hej, Kto żywa w duszy żywi tą naszą wielką miłość do piękna wsi, kto kocha naszą Rodną Żywicielkę kto kocha słomiane chaty i przeogromne polacie niw poprzęznane miedziami i drogami, gdzie rzadko tylko grusze polne sadzą, ten nie może zgodzić się z tem, by nadal podobnie zostało, my Młodzież Związkowa na tą stronę piękna estetycznego wsi zwróciliśmy uwagę i nie możemy dłużej wyczekiwać aby drogi nasze, któremi idziemy do kościoła, jarmarku były tak gołe jak dziś. Nasze muszą nacieszyć i oczy i serca nasze, latem dać błogi odpoczynek, cień pożądany przy żniwach, a zimą zasłone od wichrów i drogowskazy do wsi, podczas zawięsi śnieżnej.

Związkowa Młodź Wsiowa — od podstaw zmieniła w ciągłej pracy stare zasady i zmieniać będzie dotąd, póki Wskrzyszony Duch nie obejmie całości naszych nakreślonych planów.

W dniu 30 kwietnia rb. Kolo nasze w Kłodzie gromadnie wyruszyło do lasu, gdzie nakopaliśmy co ładniejszych drzewek, poczem posadzono przy drodze prowadzącej z Kłody do Horbo-

wa. Gromadny ten czyn wprowadził nas na drogę silnej woli i uświadomienia wydajności zgodnej pracy. Po skończonej pracy wśród pól i na nowo wysadzonej drodze rozległa się pieśń naszego „Hymnu Związkowego.”

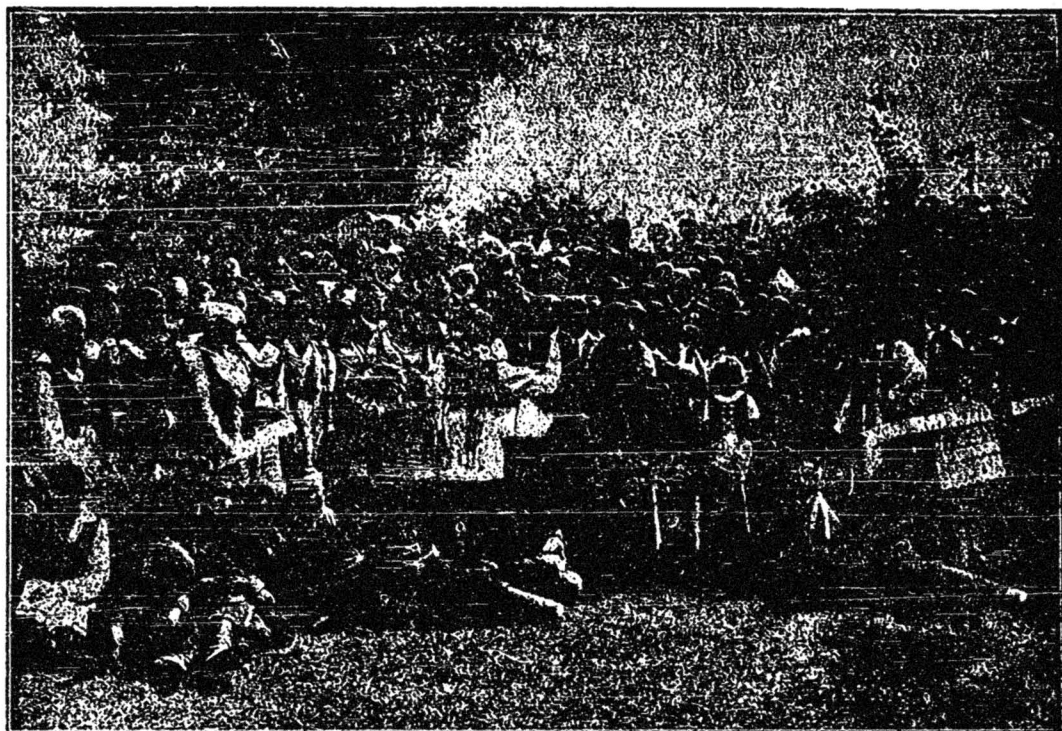
Trzeba z żywymi naprzód iść po życie sięgać nowe.

Zadowolenie rozpiętało nam dusze, a dokonany wspólny wyczyn na polu pracy społecznej związał silniejszym węzłem naszą organizacją i pewni jesteśmy, że drugi a trzeci czyn łatwiej nam pójdzie. Nie ułękniemy się tych co nam „patronować” chcą — pójdziemy przebojem i samodzielnie w imię dobra Ojczyzny, Państwa, i wsi A wam co rzucacie nam pod nogi kłody, przypominam wiersz z naszego „Hymnu” „nic skargi nie pomogą” — my Młodź Siewowa pójdziemy swoją sprawiedliwą drogą.

J. Popławska. W-prez. K M W. w Kłodzie.

Grad w Białej Podl.

W piątek. 15 bm. o godz. 17,30 spadł w Białej silny grad, który niewątpliwie narobił szkody.



„Święto Pracy” Związku Młodzieży Wlejskiej „Siew”.

Nieodwołalne przeniesienie Sądu Okręgowego.

Jak nam donoszą, to Sąd Okręgowy z Białej Podl. zostanie już nieodwołalnie przeniesiony.

Miasto nasze utraci swój charakter ważności, a co zatem idzie upadnie frekwencja przyjezdnych.

Brak było poniekąd porozumienia. O ile bowiem miasto same nie mogło ponieść koszty związane z opłaceniem dzierżawy, winien Sejmik dopomóc. Obydwa instytucje są w tem pośrednio zainteresowane. Może jeszcze wszystkie możliwości nie są wykorzystane Wynajdźmy je, dopóki czas.

Właścicielom Kin pod uwagę.

Stosunkowo dużo wydaje się w Białej różnych afiszy, zawierających o imprezach towarzystw, organizacji i kin, które rozklejają znów klejarze zawo-

dowi i amatorzy. Zawodowych mają kina, a ci właśnie są umartwieniem naszych towarzystw, bo zwykle zaklejają afisze towarzystw, których imprezy dopiero mają się odbyć. Tak w środę wieczór rozklejono po mieście afisze o przedstawieniu „Bernadetta”, które odbędzie się dopiero w niedzielę a już w czwartek rano były zaklejone afiszami Kina „Słońce”. Może dyrekcja tego kina odpowiednio pouczy swego klejarza, że podobne wybryki są karygodne, bo nikt nie wydaje pieniędzy na afiszy dla przyjemności, a publiczność winna również interwenjować dobrym słowem, a o ile to nie pomoże — zawiadzić najbliższego posterunkowego.

Nowy rozkład jazdy.

Przypominamy naszym Szan. Czytelnikom, iż z dniem 15 bm. obowiązują na kolejach państwowych nowy, t. zw. letni rozkład jazdy.

Sprostowanie.

W artykule wstępnym p. J.G. w nr. 13 naszego pisma, p. t.: „o kredyty dla rzemiosła”, w ustępie drugim wierszu 5-tym mylnie wydrukowano słowo „robotnikom” zamiast „rolnikom”, ta część zdania winna brzmieć „kredyty takie udzielają przeważnie rolnikom, pomijając rzemieślników”, — co niniejszym prostujemy.

Ceny zboża w Białej.

W spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” płacono w dniu 15 maja 1931 roku następujące ceny za sto kg.

żyto	24.—	—	24.50
pszenica	30.—	—	32.—
owies	26.50	—	26.—
jęczmień	28.—	—	29.—

**PAMIĘTAJMY
O BEZROBOTNYCH**

Loterja Fantowa P. C. K.

W czwartek w święto Niebo-wstąpienia Pańskiego odbyła się w parku zamkowym loterja fantowa P. Czerwonego Krzyża która ściągnęła sporo osób, zwiłaszcza z inteligencji miejscowej; Szkoda że nie urządzono tą loterję w niedziele (po wypłacie) zebraloby się więcej publiczności. — Przygrywała orkiestra urzędników i pracowników miejscowego urzędu po człowego pod kierownictwem p. Blankledera. Produkcje muzyczne byly starannie wypracowane, jednak dźwiękowa orkiestra ta na taki park zamkowy jest za słaba z braku odpowiedniej akustyki. Tu nadaje się tylko orkiestra dęta.

Samobójstwo.

W dniu 15 bm. o godz. 8 rano popełniła samobójstwo przez powieszenie się żona Jana Głowackiego Marianna, lat 24, zam. w kol. Lawina. Samobójstwo dokonała ofiara na strychu domu mieszkalnego za pomocą ręcznika. Przyczyną tego rozpaczliwego kroku — kryzys materialny; Z zamiątem tem nosiła się od dłuższego czasu.

Znaleziono zwłoki noworodka.

W dniu 13 maja w odległości 2 km. od wsi Żuki w kierunku znaleziono w żarosiach Bugu zwłoki noworodka płci męskiej, niewiadomego pochodzenia.

Zwłoki w stanie rozkładu zabezpieczono.

Jeszcze pożar w Julkowie.

Pożar miał miejsce w zabudowaniach Józefa Puzi, a nie Szulca. Spłonęło: dom mieszkalny, stodoła, obora, drwarka, a z inwentarza 2 krowy, 8 świń, 7 owiec, 24 sztuk drobiu, narzędzia rolnicze itd. wartości 2 500 zł. Podobnie pożar powstał w czasie snu domowników.

W sprawie morderstwa w Dokudowie.

Dnia 11. b. m. o. g. 15-ej. Żuk Tadeusz usiłował zabić zięcia swego Jana Gdulę przez postrzelenie. Kule trafiły w prawą nogę powyżej kolana. Nie-

doszły zabójca ukrył się przed pościgiem policji w lasach. O godz. 18-ej wtargnął się do mieszkania Piotra Żuka zam. na kol. Dokudów gm. Sidorki którego celnym trzałem położył trupem na miejscu, poczem podstrzelił jego matkę Pelagję Żuk, trzema strzałami w brzuch. Po dokonaniu tej krwawej zbrodni pobiegł do swoich zabudowań gdzie za stodołą przestrzelił sobie w głowę na wyłot. Lekko ранnego Gdulę Jana oraz ciężko ranną Pelagję Żuk i mordercę Żuka Tadeusza przewieziono do szpitala św. Karola Boremeusza. Żuk Tadeusz zmarł.

O powyższym wypadku pisaliśmy już w Nr. 13 nasz. pisma.

Pożar w Kijowcu.

W piątek, 15 bm. o godzinie 10-tej wieczorem zaalarmowano Białską Ochotniczą Straż Pożarną do Kijowca, gdzie spaliły się: dach domu mieszkalnego, stodoła i ehlewy, należące do Jana Sykuczka oraz stodoła, należąca do Maksyma Litwiniuka.

Kradzież koni.

W nocy 13/14 maja w kol. Białka, przy szosie brzeskiej nieznanymi sprawcy włamali się do stajni Władysława Sawickiego, skąd uprowadzili dwa konie. Wartość koni: 1 watach — 600 zł. i klacz — 400 zł. Sprawcy zaprzęgli konie do wozu, którego również skradli wraz z uprzężą i odjechali polnemi drogami do drogi grabanowskiej.

NOWY**ROZKŁAD JAZDY**

Podajemy nowy rozkład jazdy obowiązujący od 15 maja r. b.; (pociągi osobowe zwykłym drukiem, kurjery — tłustym):

Z Białej Podl. odchodzą pociągi:

Do Warszawy na dw. Wschodni: o godz. 0,59, 4,15, 9,20, 12,04, 16,50, 18,22. na dworzec główny 15,30. Tylko do Siedlec o 15,25.

W stronę Brześcia Centralnego o godz. 0,43, 1,29, 5,48, 10,58, 14,13, 19,33.

ODPOWIEDZ REDAKCJI.

„Obserwator” w Białej Podl. List otrzymaliśmy i za korespondencję dziękujemy. Materiał aktualny, jednak musimy wiedzieć dokładny adres i nazwisko autora. Pseudonimów nie uwzględniamy.

Nowe ekscesy ukraińskie w Małopolsce.

W związku z sesją genewską w Małopolsce rozpoczęły ukraińcy ponowną akcję sabotażową. Początkiem tej akcji jest niewątpliwie nowy mord polityczny we Lwowie, dokonany na uczniu 8 klasy gimnazjum, Rusina Bogdana Kaziniwskiego syna kierownika szkoły powszechnej w Rawie Ruskiej.

Opieczętowanie kasy i magazynu depozytów sądu karnego we Lwowie.

W środe przed południem zjawili się w gmachu okr. sądu karnego we Lwowie delegaci Izby kontroli państwa i dokonali opieczętowania kasy oraz magazynu depozytów i lic sądowych, celem przeprowadzenia kontroli.

Zwracało powszechną uwagę, że aktu tego dokonano pod nieobecność prezesa sądu okr. p. Hawła, który wyjechał do Warszawy oraz wiceprezesa p. Antoniewicza, nieobecnego z powodu choroby. Czynności kontrolne przeprowadzone były w piątek.

Pokoju umebl.

poszukuje się od zaraz. Zgłośz. do Admin. „Nowin Podlaskich”.

NOWY ROZKŁAD JAZDY

Podajemy nowy rozkład jazdy obowiązujący od 15 maja r. b.;

Z Białej Podl. odchodzą pociągi osobowe:

Do Warszawy na dw. Wschodni:
o godz: 0,59. 4,15. 9,20 18,22.
na dworzec główny **12.07.**

Tylko do Siedlec o 15,25.

W stronę Brześcia Centralnego
o godz. 0,43, **1,29**, 5,46, 10,58,
14,13, 19,33.

Tłustym drukiem podaliśmy czas odjazdu pociągów przyspieszonych (taryfa zwykła) — kurjerów niema w nowym rozkładzie.